

Sygn.akt III AUa 985/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SO del. Elżbieta Rosłoń

Protokolant: Emilia Janucik

po rozpoznaniu na rozprawie 03 marca 2016 r. w B.

sprawy z odwołania Z. T.

przy udziale zainteresowanej M. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę

na skutek apelacji wnioskodawczyni Z. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 11 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 37/15

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 985/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. decyzją z 13 listopada 2014 r. stwierdził, że Z. T. jako pracownik u płatnika składek M. K. (1) Grupy (...) 21 nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 27 czerwca 2014 r. W ocenie organu rentowego umowa o pracę zawarta między Z. T. a M. K. (1) była umową pozorną, zawartą w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W toku postępowania przed organem rentowym nie przedstawiono żadnych dowodów wskazujących na faktyczne wykonywanie pracy przez Z. T., nie wykazano również racjonalnej potrzeby jej zatrudnienia na stanowisku trenera edukacyjnego za wynagrodzeniem w wysokości 2.344,52 zł.

Odwołanie od tej decyzji złożyła Z. T.. Wniosła o jej zmianę i ustalenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 27 czerwca 2014 r. W uzasadnieniu wskazała między innymi, że w okresie poprzedzającym zawarcie umowy o pracę współpracowała z płatnikiem składek na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło, a zawarcie umowy o pracę było uzasadnione z uwagi na rozwijającą się działalność gospodarczą prowadzoną przez M. K. (1).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 11 czerwca 2015 r. odwołanie oddalił. Sąd ten ustalił, że M. K. (1) od 2011 r. prowadzi w W. działalność gospodarczą pod firmą (...) 21. Działalność ta skierowana jest do nauczycieli i rodziców uczniów i ma na celu rozwijanie metod pracy nauczyciela i rodzica z uczniem. Z. T., córka M. K. (1) od 2000 r. pracuje w obszarze związanym z edukacją, uczestniczyła w projektach szkoleniowych, opracowywaniu publikacji dotyczących wspierania edukacji, w tym programów edukacyjnych, scenariuszy lekcyjnych oraz w szkoleniach w zakresie metod wspierania rozwoju ucznia. W tym czasie również rozpoczęła współpracę m.in. z M. K. (1). Na podstawie umów o dzieło zawartych 4 lutego 2014 r., 3 marca 2014 r., 3 kwietnia 2014 r., 5 maja 2014 r. i 5 czerwca 2014 r. świadczyła pracę na rzecz M. K. (1), polegającą na opracowaniu scenariuszy warsztatów dotyczących wspierania zdolności, opracowaniu pytań do testu diagnostycznego WI, diagnoz dla dzieci w wieku szkoły podstawowej, opisów diagnoz do testów (...) dla poziomów wiekowych, opracowaniu opisów technik do testu FuLP. Z. T. w okresie od 1 września 2013 r. do 31 marca 2014 r. pracowała również na podstawie umowy o pracę na rzecz Krajowej Agencji (...) Sp. z o.o. w O. na stanowisku trenera edukacyjnego. Stosunek pracy ustał na podstawie porozumienia stron. W dniu 1 kwietnia 2014 r. zawarła ona umowę zlecenia z (...) Sp. z o.o. w W., na podstawie której miała prowadzić jako trener szkolenia grupowe coachingu dla nauczycieli z województwa (...) w ramach realizacji projektu „Kompetencje w edukacji zawodowej”. W dniu 15 maja 2014 r. zawarła umowę o dzieło z (...) Sp. z o.o. w K., na podstawie której miała wykonać dzieło mające na celu stworzenie komentarza o prawidłowości testów i ewentualnych sugestii dotyczących ich poprawy w formie uzupełnienia arkusza oceny sędziowskiej do testów. W dniu 2 czerwca 2014 r. zawarła umowę o dzieło z Instytutem (...) Sp. z o.o. w O., na podstawie której miał wykonać dzieło – autorskie opracowanie podręcznika dla rodziców z wykorzystaniem metod projektu „Umiem się Uczyć”.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało również, że M. K. (1) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej realizowała ogólnopolski projekt „indywidualni.pl” i przy jego realizacji współpracowała również z wnioskodawczynią. M. K. (1) posiadała zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w wysokości co najmniej 10.000 zł. W dniu 27 czerwca 2014 r. (piątek) zainteresowana zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony z Z. T. zamieszkałą w D.. Na podstawie tej umowy Z. T. miała świadczyć pracę na stanowisku trenera edukacyjnego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 2.344,52 zł. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano ul. (...) w W., a jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano dzień zawarcia umowy. Zgodnie z pisemnym zakresem czynności sporządzonym 27 czerwca 2014 r. w W. do obowiązków Z. T. należeć miała realizacja szkoleń (warsztatów, zajęć) z nauczycielami, udział w konferencjach jako wykładowca, a także zadania wynikające z poszukiwań zleceń na realizację zadań edukacyjnych oraz stała współpraca z osobami i instytucjami pozostającymi we współpracy z firmą Grupa (...). Z zaświadczenia lekarskiego przedłożonego przez Z. T. wynikało, że była ona zdolna do pracy na stanowisku trenera edukacyjnego. Badanie, co wynika z treści zaświadczenia, przeprowadzono w dniu 27 czerwca 2014 r. w O.. 27 czerwca 2014 r. inspektor ds. ochrony p.poż. starszy inspektor ds. BHP P. R. udzielił w W. Z. T. instruktażu ogólnego z zakresu bhp, a M. K. (1) instruktażu stanowiskowego.

Sąd Okręgowy ustalił także, że Z. T. w okresie od 6 do 8 sierpnia 2014 r. przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w O. na Oddziale Klinicznym (...) Urazowo-Ortopedycznej i (...) Kręgosłupa, gdzie 7 sierpnia 2014 r. została poddana planowanej operacji kolana (skierowanie na zabieg artroskopii zostało wystawione 27 lutego 2013 r.). Następnie, do 24 grudnia 2014 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, podczas którego poddawała się zabiegom rehabilitacyjnym. W tym czasie M. K. (1) nie zatrudniła nikogo na zastępstwo. Wnioskodawczyni i zainteresowana 29 grudnia 2014 r. zawarły porozumienie, na podstawie którego rozwiązały z dniem 29 grudnia 2014 r. umowę o pracę, a 2 lutego 2015 r. ponownie zawarły umowę o dzieło, w ramach której wnioskodawczyni miała opracować scenariusze edukacyjne do klas I-III i IV-VI szkoły podstawowej. Z. T. od stycznia 2014 r. rozpoczęła prace nad opracowaniem Testu UL dla ucznia o imieniu T. na podstawie umowy zawartej z (...) Sp. z o.o. w K., które nadal kontynuuje.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 22 § 1 k.p. W myśl tych przepisów obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlegają pracownicy, przy czym istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych takich jak odpłatność pracy, konieczność osobistego wykonywania pracy przez pracownika, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy i na

jego ryzyko oraz pozostawanie pod zwierzchnictwem pracodawcy. Dopiero rzeczywista realizacja stosunku pracy rodzi stosunek ubezpieczeniowy i związane z nim prawa i obowiązki. W przypadku, gdy nie dojdzie do nawiązania stosunku pracy, stosunek ubezpieczeniowy nie zaistnieje. Sąd pierwszej instancji odwołał się do ugruntowanego w judykaturze i orzecznictwie poglądu, zgodnie z którym nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.), co polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w sprawie nie ma sporu co do tego, że 27 czerwca 2014 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której Z. T. miała świadczyć pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku trenera edukacyjnego z wynagrodzeniem w wysokości 2.344,52 zł. Jednakże okoliczności poprzedzające zawarcie umowy, jak również towarzyszące jej podpisaniu wskazywały w ocenie Sądu Okręgowego, że została ona zawarta dla pozoru. Strony nie potrafiły w racjonalny sposób wytłumaczyć powodów, dla których dotychczasowa forma współpracy (na podstawie umów o dzieło) była niewystarczająca i koniecznym było zawarcie umowy o pracę. Zainteresowana nie zatrudniała nikogo na podstawie umowy o pracę, a swoją działalność prowadziła współpracując na podstawie umów o dzieło i umów zlecenia z podmiotami zewnętrznymi. Co więcej, prowadząc działalność gospodarczą nie regulowała zobowiązań z tytułu składek na własne ubezpieczenia społeczne, co spowodowało, że od lipca 2012 r. posiadała z tego tytułu zaległości w wysokości co najmniej 10.000 zł. Niezrozumiałe były w ocenie sądu powody, dla których zawarła ona ze swoim dotychczasowym współpracownikiem umowę o pracę, która wiązała się z dodatkowymi obciążeniami publicznymi. Ponadto, umowa o pracę, na podstawie której wnioskodawczyni miała realizować szkolenia z nauczycielami i uczestniczyć w konferencjach jako wykładowca, została zawarta 27 czerwca 2014 r., czyli w dniu zakończenia roku szkolnego 2013/2014. Zainteresowana i wnioskodawczyni, jako podmioty funkcjonujące na rynku szkoleń nauczycieli od dłuższego już czasu musiały mieć świadomość tego, że w okresie wakacyjnym nie przeprowadza się szkoleń nauczycieli.

W ocenie Sądu Okręgowego sporna umowa o pracę została zawarta jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W dniu 7 sierpnia 2014 r. Z. T. przeszła zabieg artroskopii kolana, który był planowany co najmniej od lutego 2013 r., zaś w okresie poprzedzającym zawarcie umowy o pracę nie posiadała tytułu do ubezpieczenia chorobowego. W sytuacji gdy utraciła ona tytuł ubezpieczenia, postanowiła wspólnie z matką wykreować nowy tytuł ubezpieczenia w postaci umowy o pracę. O powyższym świadczyła w ocenie sądu pierwszej instancji również okoliczność, że wnioskodawczyni bezpośrednio po upływie okresu zwolnienia lekarskiego nie zamierzała „kontynuować” zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Strony tej umowy zawarły porozumienie, na podstawie którego rozwiązały umowę o pracę, a następnie 2 lutego 2015 r. zawarły umowę o dzieło. Wątpliwości Sądu Okręgowego wzbudziła również okoliczność, że z przedstawionych dokumentów wynikało, że 27 czerwca 2014 r. wnioskodawczyni podpisała umowę o pracę w D., badanie lekarskie odbyło się w O. (19 km od D.), a szkolenie bhp w W. (214 km od O., 202 km od D.). W ocenie Sądu Okręgowego dokumenty sporządzone przez strony zmierzały jedynie do uwiarygodnienia stanowiska o nawiązaniu stosunku pracy. Ponadto, strony nie potrafiły jednoznacznie wskazać warunków wynagradzania za pracę - czy ustalone zostało w umowie o pracę na poziomie brutto, czy netto. W toku procesu wnioskodawczyni i zainteresowana wskazywały również na odmienne przyczyny, które miałyby uzasadniać ustanie stosunku pracy. Wnioskodawczyni twierdziła, że było to spowodowane jej stanem zdrowia i trudnościami w realizowaniu określonego w umowie o pracę zakresu obowiązków, natomiast według zainteresowanej, było to spowodowane oczekiwaniem na inny projekt. Dodatkowym faktem potwierdzającym rzeczywisty cel zawarcia umowy o pracę, jakim było uzyskanie prawa do zasiłku chorobowego przy jednoczesnym braku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia na podstawie umowy o pracę była okoliczność, że kiedy wnioskodawczyni przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, nie zatrudniono żadnej osoby na jej miejsce, nawet na zastępstwo. Również stosunek pokrewieństwa pomiędzy stronami umowy o pracę miał w niniejszej sprawie znaczenie. Zainteresowana, wbrew swym zapewnieniom, musiała wiedzieć o sytuacji zdrowotnej swej córki, a z uwagi na stałą współpracę miała świadomość tego, że z dniem 31 marca 2014 r. utraciła ona tytuł do ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego w toku postępowania nie przedstawiono żadnych dowodów wskazujących na świadczenie pracy przez wnioskodawczynię na rzecz zainteresowanej w spornym okresie. Niewątpliwie prowadziła ona prace nad

opracowaniem – Test UL dla ucznia o imieniu T., ale rozpoczęła je na długo przed 27 czerwca 2014 r. i prace nad nim kontynuuje nadal. Trudno więc ustalić w jakiej części, w jakim zakresie prace te były wykonywane w spornym okresie i czy były one wykonywane w ramach stosunku pracy. Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadził do wniosku, że celem umowy o pracę zawartej między Z. T. a M. K. (1) nie była wola rzeczywistego świadczenia pracy i wola korzystania z tej pracy przez drugą stronę, lecz stworzenie podstawy do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku wniosła Z. T.. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła sądowi pierwszej instancji przekroczenie zasad swobodnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji wydanie orzeczenia na podstawie błędnie ustalonego stanu faktycznego. Mając to na uwadze wniosła o uchylenie wyroku i orzeczenie zgodnie z wnioskami zawartymi w odwołaniu od decyzji ZUS, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził w sprawie stosowne postępowanie dowodowe i wbrew zarzutom zawartym w apelacji, nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych zgodnych z zebraniem materiałem dowodowym, a ponadto wyjaśnił wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Według utrwalonego orzecznictwa sądowego, błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi więc tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył bowiem cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaoferowały mu strony.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i rozważania prawne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, uznaje je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego słusznie uznał sąd pierwszej instancji, iż umowa o pracę z 27 czerwca 2014 r. została zawarta jedynie dla pozoru, w myśl art. 83 § 1 k.c. Sąd Najwyższy przyjmuje, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał a pracodawca pracę tę przyjmował (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12.07.2012 r., II UK 14/12, LEX nr 1216864; z 4.08.2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190; z 19.10.2007 r. II UK 56/07 LEX nr 1216864).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy, są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym

przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście, 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006 r., sygn. akt II UK 164/2005 (LexPolonica nr 1287666)). Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest zatem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły. Podobnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 14 lutego 2013 r. sygn. akt III AUa 1432/12 (LEX nr 1293598).

Apelacja stanowi polemikę z ustaleniami dokonаныmi przez Sąd Okręgowy, jednakże nie podważa oceny dowodów zaprezentowanej przez ten sąd. Nie podważa jej ani w zakresie poprawności logicznej, doświadczenia życiowego czy prawdopodobieństwa przyjętej wersji.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że Z. T. nie świadczyła pracy na rzecz M. K. (1) w ramach stosunku pracowniczego. Mimo, iż strony formalnie zawarły w dniu 27 czerwca 2014 r. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku trenera edukacyjnego za wynagrodzeniem 2.344,52 zł, to w rzeczywistości na podstawie tej umowy nie był realizowany stosunek pracy w reżimie pracowniczym (art. 22 k.p.).

W każdym razie w toku postępowania nie zostały wykazane okoliczności przeciwnie. Brak jest w materiale dowodowym sprawy dowodów potwierdzających faktyczną realizację przez Z. T. jej obowiązków pracowniczych w spornym okresie. W tym miejscu podkreślić należy, że sąd ocenia stan faktyczny przez pryzmat dowodów, oceniając całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy była więc ocena, czy przeprowadzone dowody przemawiają wystarczająco za racjami wskazywanymi przez odwołującą, czy też wskazują na brak realizacji spornego stosunku pracy.

Odwołująca starała się wykazać, że w ramach pracowniczego zatrudnienia realizowała prace nad projektem „indywidualni.pl”, na potwierdzenie czego przedstawiła materiały dotyczące tego projektu w postaci testów psychologiczno – pedagogicznych wykonanych dla ucznia o imieniu T. (załącznik nr 1 - koperta k. 7 oraz koperta k. 39). Nadto, w apelacji Z. T. wyjaśniła, że termin zawarcia umowy o pracę z M. K. (1) Grupa (...) 21 wynikał z harmonogramu rozwoju projektu „indywidualni.pl” i wiązał się z tym, że w tym okresie zaplanowane było przygotowanie diagnoz psychologiczno – pedagogicznych na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawione przez odwołującą materiały nie są wystarczające dla udowodnienia jej twierdzeń, bowiem nie wynika z nich ani data ich utworzenia, ani też kto jest ich twórcą. Dokumenty te nie mogą więc stanowić dowodu potwierdzającego świadczenie przez odwołującą pracy na podstawie umowy o pracę w okresie od 27 czerwca do 29 grudnia 2014 r. Żadnych innych dowodów na realizację obowiązków wynikających ze spornego stosunku pracy odwołująca nie przedstawiła.

Z twierdzeń Z. T. wynika, że prace nad projektem „indywidualni.pl” zostały zawieszona na czas przebywania przez nią na zwolnieniu lekarskim oraz że obecnie nadal pracuje nad tym projektem. W świetle powyższego niezasadne było rozwiązanie spornej umowy o pracę na podstawie porozumienia stron z 29 grudnia 2014 r. Oznacza to w ocenie sądu, że realizacja tego projektu odbywała się (i nadal odbywa) w rzeczywistości poza stosunkiem pracowniczym, w ramach zawieranych przez odwołującą z zainteresowaną umów o dzieło (po rozwiązaniu stosunku pracy umowa o dzieło została zawarta przez Z. T. z M. K. (2) 2 lutego 2015 r., koperta k. 39). Wyjaśniając kwestie rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron odwołująca twierdziła, że nie mogła go kontynuować, ponieważ nie była w stanie realizować ustalonego zakresu obowiązków (k. 41), jednak w ocenie sądu strony spornej umowy o pracę nie miały w ogóle zamiaru realizacji wynikającego z niej stosunku pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarówno wnioskodawczyni, jak i zainteresowana były świadome tego, że stosunek pracy nie będzie realizowany ze względu na mającą nastąpić w niedługim czasie po zawarciu umowy operację kolana Z. T.. Co prawda z wyjaśnień i zeznań M. K. (2) wynikało, że nie miała ona świadomości co do planowanej operacji kolana córki, czemu jednak w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie można dać wiary. Wnioskodawczyni wskazywała natomiast, że o terminie operacji dowiedziała się około 20 lipca 2014 r., jednak w ocenie sądu, posiadając skierowanie do szpitala od 27 lutego 2013 r. musiała ona zdawać sobie sprawę z możliwego terminu dużo wcześniej, zwłaszcza, że z jej zeznań wynikało również, iż kilkakrotnie przekładała termin zabiegu ze względu na zobowiązania zawodowe. Nie wykluczone więc, że i w tym przypadku było podobnie.

Odnosząc się do argumentów zawartych w apelacji wskazać należy, że okoliczności, iż wnioskodawczyni pracuje w branży związanej ze szkoleniami i różnego rodzaju badaniami w edukacji od 13 lat i w okresach poprzedzających zawarcie spornej umowy realizowała wiele projektów, w tym w ramach współpracy z matką, M. K. (2) oraz że zatrudniona została przez nią ze względu na posiadane kompetencje do pracy nad przygotowaniem specjalistycznych materiałów psychometrycznych, nie świadczą o faktycznym realizowaniu w spornym okresie stosunku pracy. Skoro do czasu zawarcia spornej umowy wystarczającą formą pracy wnioskodawczyni była praca na podstawie umów o dzieło i umów zlecenia zawieranych przez Z. T. zarówno z matką, jak i z innymi podmiotami, to nie znajduje racjonalnego uzasadnienia zawarcie umowy o pracę na okres od 27 czerwca 2014 r. do 29 grudnia 2014 r. w celu realizacji takich samych lub bardzo podobnych zadań. Biorąc pod uwagę formę prawną wcześniejszej współpracy, M. K. (1) nie miała żadnej racjonalnej potrzeby (z punktu widzenia prowadzonej działalności gospodarczej) zatrudnienia córki na podstawie umowy o pracę. Świadczy o tym fakt, że Z. T. w krótkim czasie po podpisaniu umowy o pracę stała się niezdolna do pracy, zaś M. K. (2) nie zatrudniła żadnej osoby celem wykonywania obowiązków za nieobecną pracownicę. Nadto jak słusznie wskazał sąd pierwszej instancji zatrudnienie na podstawie umowy o pracę wiązałoby się obciążeniem z tytułu składek w sytuacji kiedy, zainteresowana posiadała znaczne zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne.

Przede wszystkim sąd pierwszej instancji słusznie zwrócił uwagę, że zgodnie z zakresem obowiązków na stanowisku trenera edukacyjnego Z. T. miała realizować szkolenia z nauczycielami i uczestniczyć w konferencjach jako wykładowca. Tymczasem umowę zawarto z początkiem okresu wakacyjnego i wnioskodawczyni nie przeprowadzała szkoleń w tym okresie i nie uczestniczyła w żadnych konferencjach. Ten argument ma znaczenie podstawowe, także w kontekście argumentów przedstawionych w apelacji. Przypomnieć bowiem, należy, że skarżąca w apelacji wskazywała tylko na współpracę przy realizacji projektu „indywidualni.pl.” Podała nawet, że termin zawarcia umowy wynikał z harmonogramu realizacji projektu „indywidualni.pl”. Wyraźna niespójność między stanowiskiem określonym w umowie o pracę i w konsekwencji treścią umownych obowiązków z tego wynikających, a tym czym zajmowała się wnioskodawczyni (według jej wyjaśnień), w połączeniu z pozostałymi wskazanymi szczegółowo przez Sąd Okręgowy okolicznościami jednoznacznie wskazuje na pozorność umowy o pracę.

Dla oceny spornej umowy nie ma decydującego znaczenia fakt pokrewieństwa występującego pomiędzy stronami umowy, jednak Sąd Okręgowy zasadnie przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 21 kwietnia 2004 r. w sprawie o sygn. II UK 314/03, że rzeczywisty charakter pracowniczego zatrudnienia osób bliskich pracodawcy wymaga nie tylko stwierdzenia braku formalnych zakazów do ich zatrudniania w ramach stosunku pracy, ale rygorystycznych ustaleń i przekonującej oceny, że zostały spełnione formalne i realne warunki do podjęcia zatrudnienia, a następnie miało miejsce rzeczywiste wykonywanie przez osobę bliską obowiązków o cechach charakteryzujących stosunek pracy. W sprawie niniejszej nie zostało wykazane, aby odwołująca rzeczywiście realizowała obowiązki pracownicze w warunkach podporządkowania pracowniczego.

Według Z. T. nieprawdziwy jest zarzut organu rentowego, że ani płatnik ani ona nie wskazali żadnej osoby mogącej potwierdzić faktyczne wykonywanie pracy, ponieważ w odwołaniu jako dowód nr 2 podała imię i nazwisko oraz kontakt osoby pełniącej w tym czasie funkcje menedżera projektu I. H.. Takie sformułowanie może oznaczać zarzut pominięcia dowodu z zeznań świadka I. H.. Tymczasem wniosek o przesłuchanie tego świadka nie został zgłoszony, bowiem w odwołaniu jako dowód (dowód nr 2) wskazano „potwierdzenie udziału Z. T. w projekcie <indywidualni.pl>

i dane kontaktowe koordynatora projektu”. Ten dowód nr 2 czyli potwierdzenie, to wydruk zawarty w skróście (k. 7) oznaczony jako załącznik nr 2. W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzenie dowodu z urzędu nie było w sprawie konieczne. Jak wynika z treści art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Fakt świadczenia przez wnioskodawczynię pracy w reżimie pracowniczym nie mógł zostać potwierdzony przez wskazanego świadka, który miał jedynie potwierdzić współpracę prowadzoną w ramach projektu indywidualni.pl. (...) przy tym projekcie nie została nie została zanegowana przez sąd pierwszej instancji. Jednak kluczowe znaczenie miało to, że nie odbywała się ona w ramach zatrudnienia pracowniczego.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego całokształt zebranych dowodów świadczy o tym, że stosunek pracy z umowy o pracę z 27 czerwca 2014 r. nie był faktycznie przez Z. T. realizowany w reżimie pracowniczym, zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p. W konsekwencji brak jest podstaw do objęcia odwołującej ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w spornym okresie. Przystąpienie bowiem do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia go ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i stania się jego podmiotem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6.12.1990 r., II UR 9/90, OSP 1991 z. 7-8, poz. 172; z 23.09.1998 r., II UKN 229/98, OSNAPIUS 1999 r. Nr 7, poz. 627; z 25.01.2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 r. Nr 15, poz. 235; z 19.10.2007 r., II UK 56/07, z 19.02.2008 r., II UK 122/07).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.